

Agnieszka Borzęcka

Co wolno, a czego nie wolno ci robić – w wypowiedziach dzieci w wieku przedszkolnym

1. Informacje słownikowe

Z punktu widzenia teorii działania wyrażenia powinnościowe *wolno mi*, *nie wolno mi* (tego robić) zalicza się do funktorów motywacyjnych o charakterze normatywnym (Nowakowska 1979; Ożdżyński 2009: 47–56).

1. Jeśli *komuś wolno coś robić*, to ‘ma on na to czyjaś zgodę lub jest to zgodne z przyjętymi normami lub zasadami’; 2. Jeśli *nie wolno komuś czegoś robić*, to nie ma na to zgody, lub jest to niezgodne z przyjętymi normami lub zasadami; [...] 4. Jeśli ktoś mówi dziecku „Co wolno wojewodzie, to nie tobie smrodzie”, to nieuprzejmie krytykuje jego zachowanie jako naruszające reguły związane z jakąś hierarchią; 5. Mówimy „wolność Tomku (w swoim domku)”, mając na myśli postawę kogoś, kto w swoim domu robi, co chce, i nie liczy się z tym, czy nie przeszkadza sąsiadom (*wolność* = ‘wolno ci’) (ISJP II 1037).

Czasownik nieosobowy modalny *wolno* (*wolno było*, *wolno będzie*) w *Słowniku współczesnego języka polskiego* pod redakcją Bogusława Dunaja opatrzony został objaśnieniem: jest (było, będzie) dozwolone; ‘zezwała się na coś’, ‘można’: „Tu wolno palić”; „Nie wolno ci wychodzić z domu”; „Czy wolno zapytać?”; „Temu dziecku wszystko wolno”; „Wolno było mówić tylko po niemiecku” (SWJP II 536).

Przymiotnik *wolny* (staropolska forma także *wolen*), od XV wieku ‘mający wolność, swobodny’, ‘uwolniony od czegoś niekorzystnego, niepożądanego’, ‘mający czas, nie zajęty’ [...] ‘niezabroniony, dowolny, bezpłatny’; prasłowiańska postać wyrazu *volъnъ* ‘zgodny z czyjąś wolą, taki, jaki komuś odpowiada; przymiotnik z przyrostkiem *-ъnъ* od ps. **vol’a* ‘wola, wolność’; staropolska odmiana prosta (rzeczownikowa) przymiotnika *wolen* r.m., *wolna* r.ż., *wolno* r.n. [to jest wolno], stpol. *wolno* ‘można’, ‘godzi się’ (SE Boryś 707).

2. Predykatyw *wolno* w konstrukcji z bezokolicznikiem zajmuje wśród polskich czasowników i predykatywów modalnych miejsce szczególne tak pod względem semantycznym, jak i formalnym (składniowym). Pod względem semantycznym predykatyw ten nie jest polisemiczny, ale jednoznaczny: ma tylko dwa znaczenia deontyczne – ‘pozwolenia’ (*wolno*) i zakazu (dyrektywy negatywnej: *nie wolno*). *Wolno* + *infinitivus* to jakby *móc* (*mogę*, *możesz*) i *można* (deontyczne) wyspecjalizowane

w wyrażaniu jednej wartości semantycznej 'pozwolenia': „Pozwalam ci zrobić Z = 'zakładając, że nie możesz zrobić tego, co nie chcę, żebyś zrobił'; nie chcąc powodować, żebyś nie zrobił Z; mówię: 'nie mówię: nie chcę, żebyś robił Z'" (Wierzbicka 1973: 211).

Interesująca jest gra negacji w obrębie takich typów wypowiedzi jak *rozkaz* (polecenie, nakaz) *zakaz* i *pozwolenie*; gdzie *zakaz* jest negatywnym rozkazem, a *pozwolenie* negacją zakazu: *pozwalam* – mówię: 'wolno ci to robić', i *zakaz* – mówię: 'nie wolno ci tego robić', 'zabraniam ci tego' (por. Leech 1969: 206).

Pod względem formalnym *wolno* jest predykatywnym nieosobowym, ściślej – mieści się w paradygmacie nieosobowym, czyli niezpełnym ze względu na kategorię osoby. Jego odrębnością składniową jest zdolność do wyrażania kategorii osoby leksykalnie, nie w mianowniku, ale w celowniku (*wolno ci to robić*); różni się tym zasadniczo od predykatywu *można*, który takiej zdolności nie ma. Pod względem powierzchniowym predykatywny *wolno* + Y + *infinitivus* jest konstrukcją bezpodmiotową, bezmianownikową, to znaczy niekonotującą podmiotu w mianowniku, ale jednocześnie jest to konstrukcja osobowa w tym sensie, że konotuje obligatoryjnie celownik zaimka osobowego lub rzeczownika, który pełni semantyczną rolę subiekta modalizowanego (Y): \emptyset *nominativus wolno* + Y *dativus* + *infinitivus* P (Ligara 1997: 242).

Na istotną rolę obligatoryjnego argumentu w celowniku zwróciła uwagę Alicja Orzechowska (1979: 87–90). Argument celownikowy może być jedynie powierzchniowo wyeksplikowany lub nie. Autorka uważa zdanie bezpodmiotowe osobowe typu „Wolno ci palić” z powierzchniowo wyrażonym celownikiem *ci* (nazywanym przez nią *subiektem stanu*) za strukturę podstawową, natomiast zdanie bezpodmiotowe nieosobowe typu „Wolno \emptyset palić” bez podmiotowo wyrażonego argumentu celownikowego – za strukturę powierzchniowo derywowaną z pierwszej, a więc wtórną.

Predykatywny *wolno* występuje zatem w dwóch konstrukcjach:

1) w konstrukcji osobowej, na przykład: „Dlatego każdy chłopiec marzył o dniu, w którym otrzyma maturę, gdyż wtedy *będzie mu wolno* ubrać się jak inni ludzie”... (T. Konwicki, *Kronika wypadków miłosnych*, 1985); subiekt modalizowany – wyrażony za pomocą polskiego, celownikowego *mu*;

2) w konstrukcji nieosobowej: „... i czyż owa zależność nie przenika nas na wskroś aż w samo sedno, tak dalece, iż \emptyset *wolno powiedzieć*: starszy przez młodszego jest stwarzany? (W. Gombrowicz, *Ferdydurke*, Kraków 1987) – z niewyrażonym subiektem modalizowanym Y: *wolno* + (inf. P) → *powiedzieć*.

Predykatowi *wolno* można przypisać taką samą eksplikację jak czasownikowi modalnemu *móc* – w znaczeniu deontycznym: 'X pozwala Y-owi zrobić P'. Sama postać leksykalna predykatywu *wolno* silniej, dobitniej, niejako bardziej naocznie presuponuje ten składnik jego struktury semantycznej, jakim jest uchylenie potencjalnego zakazu (Ligara 1997: 243).

Dystynktywny słownik synonimów Alicji Nagórko, Marka Łazińskiego i Hanny Burkhardt (2004: 258) wymienia predykatywny *wolno* w ciągu synonimicznym: *móc*₁, *można*₁, *zdołać* (książkowe, melioratywne), *być w stanie* (książkowe), *wolno*₁.

Synonimy z tego ciągu różnią się ze względu na rodzaj i źródło możliwości: czasownik nieosobowy *wolno*₁ odnosi się do przyczyn zewnętrznych – praw

i zwyczajów społecznych, natomiast *być w stanie* i *zdołać* – do wewnętrznych możliwości działającego; *móc* jest pod tym względem nieokreślone, a więc uniwersalne w użyciu; *zdołać* w czasie przeszłym oznacza nie tylko możliwość, lecz również realizację czynności lub zdarzenia:

*wolno*₁ (czasownik nieosobowy, czas przeszły *wolno będzie*, por. retoryczne: *niech mi wolno będzie* [‘ośmielam się’] *zauważyć*); oznacza możliwość, która zależy nie od działającego [agensa], lecz od kogoś, kto ma nad nim władzę, lub od obowiązującego prawa. Do osoby działającej odnosi się rzeczownik w celowniku, dlatego *wolno* nie jest właściwym synonimem (nie jest wymienne z innymi czasownikami w tych samych konstrukcjach składniowych); zdania bez tego rzeczownika odnoszą się zwykle do prawa obowiązującego wszystkich, działanie oznaczone jest najczęściej czasownikiem niedokonanym; częste użycia z przeczeniem [w funkcji dyrektywy negatywnej, zakazu ‘braku przyzwolenia’]: *nie wolno*.

Sk. [konstrukcje składniowe]: *komuś + wolno* [modus] + *bezokolicznik* [dictum], zwykle niedokonany; aspekt: tylko niedokonany [*imperfectiva tantum*], aktualny lub wielokrotny. Przykłady: „W kraju liliputów” *wolno patrzeć* [ndk.] na władcę tylko przez szkło powiększające (S.J. Lec, *Mysli nieuczestane*); *Nie wolno się poddawać*; (A. Szczypiorski, *Noc, dzień i noc*); Pani w szkole mówiła, że *nie wolno* tego robić [ndk.] (M. Krüger, *Witaj Karolciu*); Tylko jeszcze samemu *wolno było* tam *wchodzić* (Z. Kosidowski, *Opowieści biblijne*) (DSS 258).

Głównym warunkiem realizacji aktu mowy *zezwoienia* (‘wolno ci’) jest priorytet nadawcy w stosunku do swobody działania odbiorcy, czyli sytuacje, kiedy odbiorca nie jest w stanie podjąć działania bez zgody interlokutora: „stosując akt zezwoienia (*pozwalam ci*) lub zakazu (*nie pozwalam ci*), nadawca ma na celu umożliwienie lub uniemożliwienie działania korzystnego dla odbiorcy, kiedy to działanie nie może się odbyć bez zgody nadawcy” (Awdiejew 2004: 140).

Inicjujące akty *zezwoienia* lub *zakazu* zmieniają charakter relacji między nadawcą i odbiorcą. Wypowiedzenie typu *Pozwalam* (p)! zmienia kontekst (K₁), w którym (p) było zabronione, na kontekst (K₂), w którym działanie opisane w (p) jest dozwolone. Wyjściowa sytuacja, w której dane działanie jest zabronione, stanowi podstawowy warunek skuteczności dla aktu mowy *zezwoienia* (Gazdar 1979: 5). Można więc powiedzieć, że warunki służące aktom *zakazu* [‘nie wolno ci’] zakładają sytuację odwrotną do sytuacji *pozwolenia*.

3. W ten sposób uwagę naszą kierujemy na pogranicze psycholingwistyki, lingwistyki kognitywnej i pragmalingwistyki – dyscyplin szczególnie przydatnych w opisie rozwojowych aspektów mowy oraz interpretacji dziecięcych wypowiedzi, także w wersji medialnej – jak w przypadku audycji radiowej (edukacyjno-rozrywkowej) *Dzieci wiedzą lepiej*, w której „rozbrajające” nieporadności i zakłócenia rozwoju mowy dziecka (niewątpliwie uatrakcyjniające program) łączą się z oryginalnością myślenia i kreatywnej wyobraźni (Ożdżyński 1995). W korpusie tekstów liczącym około 35 000 form wyrazowych znalazło się tylko sześć przykładów użycia predykatywu *wolno* (w postaci zaprzeczonej *nie wolno* z mocą illokucyjną ‘zakazu’, a ściślej – ‘braku przyzwolenia’):

„Jeśli zakazaliśmy komuś robienia czegoś, to powiedzieliśmy mu, że *nie wolno* mu tego robić; zakaz czegoś, na przykład parkowania, palenia lub zabijania, to

ustalone przez prawo lub tradycję normy, które tego (eksplikacja) zabraniają (ISJP II 1221); nakazywać (zakazać – w potocznym rozumieniu *zakazuje* – to tyle co ‘nie pozwalam robić czegoś’, ‘zabraniam czegoś’, ‘wydaję zakaz, zakazy’ (por. SWJP II 610).

Dla porównania przytoczmy definicję semantyczną Anny Wierzbickiej:

„Zabraniam ci zrobić Z = zakładając, że nie możesz zrobić tego, co nie chcę, żebyś zrobił; chcąc spowodować, żebyś nie zrobił Z; mówię: ‘nie chcę, żebyś zrobił Z’” (Wierzbicka 1973: 211).

4. Aktualizacje tekstowe w wypowiedziach dzieci w wieku przedszkolnym

Sformalizowany zapis eksplikacji warto skonfrontować z konkretyzacjami tekstowymi dziecięcych wypowiedzi z audycji radiowej (edukacyjno-rozrywkowej) emitowanej w Programie Trzecim Polskiego Radia, przygotowywanej i prowadzonej (moderowanej) przez redaktor Katarzynę Stoparczyk (K.S.):

– w konstrukcji z bezokolicznikiem dyktalnym (w pozycji *dictum*) w aspekcie niedokonanym (*jechać*): nie wolno [nam] jechać [ndk.] tam, gdzie mieszkają tubylcy:

K.S.: A dokąd najlepiej jest wyjechać na wakacje?

Kamil (5 l.) [tłumaczy nieporadnie:] ... *najlepiej do klajów* [do ciepłych krajów, krajów tropikalnych?] ... *tylko bez Eskimosów... nie wolno jechać* [por. wyjeżdżać] [nie powinno się, nie należy jechać] *tam* [por. nam?] *gdzie mieszkają tubylcy* [argumentuje naiwnie:] *bo mogą ci zjeść...*

Zuzia (5 l.) [nie zgadza się, protestuje i przytacza argument unaoczniający (*ad oculos*):] ... *Polacy mogą!* [jechać] ... *kiedyś ja pojechałam do Tubelca* [myli *nomina propria* i *nomina appellativa*] i [żaden] *mnie nie zjadł!*...

Kamil [protestuje, oponuje:] ... *nie! Eskimosi nie jedzą* [ludzi], *tylko Tubylcy* [tubylcy?] *na wyspie jedzą...* [jako refleksja, reminiscencja z dziecięcej lektury?] ... (RP 10);

– w dziecięcej konceptualizacji zakazu przez pryzmat dziecięcych doświadczeń włączonych do opowiadania i reminiscencji (luźnych skojarzeń) – w konstrukcji z celownikiem w postaci rzeczownika (*panu premieru*): panu premieru nie wolno [mu] się zachowywać źle [ndk.]:

K.S.: Kto to jest premier?

Małgosia (6 l.): ... *od Kaczyńskiego tez...* *szeptze mu do ucha, które jest niegrzeczne dziecko... panu premieru* [premierowi] ... *nie wolno* [mu?] *się zachowywać* [ndk.] *źle, brzydko... na przykład pokazywać* [ndk.] *ludziom języka...*

Ola (5 l.): [nieoczekiwanie kojarzy „toksyycznego” premiera z zachowaniem syczącego węża:] ... *ale wąż może* [pokazywać język], *bo rozpoznaje okolice* ... [udaje węża, wydaje odgłos:] ... sssss... (RP 6);

– w niefortunnej „konceptualizacji „metaforycznej” pięcioletniego Kamila: panu premieru [premierowi] jeszcze nie wolno [mu] gryźć [ndk.] ludzi:

K.S.: Kto to jest pan premier?

Kamil (5 l.): ... [operuje odległym skojarzeniem:] ... *panu premieru* [zamiast: premierowi] *jeszcze nie wolno* [mu] *gryźć* [ndk.] [kąsać jak wąż?] *ludzi* [?] – [por. nie wolno dokucać prześladować, uprzykrzać (utrudniać) życia] ... *pan premier jest ukształcony*

[zamiast: wykształcony] [precyzuje:] ... *to* *znaczy*, że *nie gryzie biednych* [jest łagodny wobec biednych?] ... [por. nie utrudnia życia, nie gnębi podatkami, nie działa na szkodę biednych].

K.S.: A bogatych może? [gryźć, 'kąsać'].

Kamil [odpowiada enigmatycznie:] ... *bogatych też* ... [może też] ... (RP 6);

- w dziecięcej definicji (skojarzeniowej, fabularyzowanej), wartościowanej emocjonalnie, z możliwością rekonstrukcji formy empatycznej celownika konwencjonalnego *wolno(mu)* i *nie wolno(mu)* [zadawać się] z autostopami:

Asia (5 l.) [tłumaczy nieporadnie, dlaczego kierowcy powinni się wystrzegać autostopowiczów:] ... *nie wolno* [mu] [zadawać się] [z] *autostopami* [autostopowiczami] ... [uzasadnia:], *dlatego bo* [jak] *będzie się jechało* [jechać] *z jakimś chładcem* [chładcem 'pijakiem', 'ćpunem?'] *czy ni(e) wiadomo co* [z kim] ... *a po drugie można się też zakopać* [zakochać?, wpaść w tarapaty] ... (JH 94);

- w konstrukcji potocznej – *dativu* konwencjonalnego w postaci obecnego w tekście zaimka nieokreślonego *komuś*:
- *a nie wolno komuś* [mu] *nim machać* [ndk.] – w zdefektowanej konstrukcji datywnej (celownika konwencjonalnego) rekonstruowanego [mu] i wyrażonego na powierzchni zaimka zwrotnego *sobie*:

K.S.: Co to jest nóż?

Nela (6 l.) [odpowiada nieporadnie w konwencji formułowania zagadki:] ... *można sobie nim oderznąć* [dk.] [uciąć], *na przykład można komuś* [mu] [wyrządzić krzywdę], *jak będzie się nim machać* [zamiast: *wymachiwać*], *a* [przecież] *nie wolno* [mu] *się nim* [nie wolno mu się posługiwać / nie wolno nim wymachiwać], [uzasadnia] *bo można komuś* [mu] *wydłubać* [wykłuć, wykoleć] *oko, czy coś* ... (RP 17).

Właściwe użycie zdania z celownikiem konwencjonalnym wymaga, aby *agens* znajdował się w „strefie wpływów” odbiorcy czynności. Jeśli więc w wypowiedzeniu celownikiem konwencjonalnym jest zaimek zwrotny *sobie* (także w konstrukcji nieosobowej *można sobie oderznąć* dk.), należy się spodziewać, że będzie on wnosił znaczenie samodzielności [„swoistego igrania z ogniem”] czy nawet samowoli agensa, jego wyłamywania się spod władzy innych osób, czy też zobowiązań wobec nich.

Sobie „konwencjonalne może też po prostu wskazywać, że agens (dziecko) wykonuje daną czynność dla samej przyjemności [mimo ryzyka] płynącej z jej wykonania, że kieruje się własną ochotą, a nie nakazami innych, czy jakimiś zewnętrznymi celami, czyli, że sam (sobie przyzwala, pozwala), to *znaczy* znajduje się we własnej ‘strefie wpływów’” (Dąbrowska 1989: 650), por.:

- w konstrukcji nieosobowej (bez możliwości wprowadzenia formy *dativu* konwencjonalnego?),
- w konstrukcji upodrzedniającej wprowadzanej za pomocą spójnika *żeby* – *żeby nie wolno było zabijać* [ndk.]:

Nela (6 l.): ... *chciałabym powiedzieć, że teraz żubry są pod ochroną i żyją w puszczy białobieskiej* [białowiejskiej] ... [jest] *taka ulica*, [w Białowieży?] *gdzie jest dużo lasów* [i jest

ogłoszenie {zakaz} żeby **nie wolno** {było nam?} **zabijać** {ndk.} żubrów [por. zabrania się polować na żubry; obowiązuje zakaz strzelania do żubrów]] ... (RP 16).

W przytoczonych przykładach dziecięcych wypowiedzi pojawiły się konstrukcje predykatywu modalnego z bezokolicznikiem w pozycji *dictum* (czasowniki dyktalne) – wyłącznie niedokonane (imperfektywne):

nie wolno [nam] *jechać* (ndk.) [por. *wyjeżdżać* ndk.] tam, gdzie mieszkają tu-byłcy (Kamil, 5 l.); *nie wolno* [mu] *się zachowywać źle* ndk. [por. zachować się dk.] (Małgosia, 6 l.); panu premieru *nie wolno gryźć* ndk. [‘kąsać’ → ‘dokuczać’] *ludzi* [!] [‘utrudniać życia’] (Kamil, 5 l.); (kierowcy) *nie wolno* [mu] *zadawać się* [ndk.] *z auto-stopami* [autostopowiczami] *nie wolno* komuś [mu] *się nim machać* [ndk.] [‘wymachiwać nożem’] (Nela, 6 l.); żeby *nie wolno było* [nam?] *zabijać żubrów* [por. zabrania się strzelać do żubrów] (Nela, 6 l.).

Szczególnemu „rozchwianiu” w użyciu form rodzaju czynności (*jechać* || *wyjeżdżać*, *machać* || *wymachiwać*) towarzyszą użycia metaforyczne (nie wolno gryźć ludzi) i swoista forma czasu zaprzeszczonego (nie wolno było zabijać żubrów); które sprowadzić można do rozwojowych zakłóceń mowy.

W ujęciu kognitywnym można tu mówić o *imperfektywnym* profilowaniu pojęć: *profilowanie* (ang. *profiling*) to koncentrowanie się i „podświetlanie” pewnego elementu w obrębie bazy tak, że element ów uzyskuje szczególny stopień wyróżnienia – w naszym przypadku – w obrębie procesu imperfektywnego (niedokonanego) [ang. *imperfective process*], który jest nieograniczony (niezwiązany) wewnątrz czasowego zakresu predykcji, a jego elementy składowe są konstruowane jako identyczne (Langacker 1995: 167).

Analiza wariantów leksykalno-semantycznych pozwolenia [*wolno mi, mu, ci, tobie, nam, wam* ‘zezwalam mu’] oraz zakazu [*nie wolno mu robić* (zrobić krzywdy) ‘zabraniam mu’] *zabrania się* – kieruje naszą uwagę na kategorię *datywności* i *ergatywności* w mowie (w mówieniu) dziecka.

Datywność oznacza tu dopełnienie dalsze w celowniku z tak zwanym lokalizatorem przeżyć (według W.L. Chafe’a, 1971, *experciencer* ‘doznający przeżyć’) i dotyczy procesu psychicznego zachodzącego w przedmiocie żywotnym (w ożywionym świecie wyobraźni dziecka), to jest myślenia, emocji, woli lub czucia. Chodzi o *dativus subiektu*, tj. formę pokazującą podmiot realny w zdaniach tak zwanych bezosobowych, „ergatywnych”.

Ergatywność oznacza tu użycia, w których wykonawca czynności nazwanej w bezokoliczniku, w czasowniku tak zwanym trzeciosobowym, w modyfikatorze (termin H. Misza, 1967) nieosobowym czy predykatywie (por. *Encyklopedia języka polskiego* 1978) jest wyrażony za pomocą przypadku zależnego (najczęściej celownika), zwanego też przypadkiem ergatywnym. Zaimek ten występuje wówczas w roli formalnego dopełnienia i „realnego podmiotu”, jak to można zauważyć w wypowiedzeniach, na przykład *Chwyciło mi się, Wolno mi iść, Zimno mi, Trudno mi zrozumieć*, por. zdanie tak zwane nieosobowe, „ergatywne” (Rittel 1985: 291).

Na gruncie analiz kognitywnych kluczowe dla semantyki celownika wydaje się pojęcie „sfery wpływów” (ang. *domain / sphere of control*): ‘abstrakcyjna sfera obejmująca wszystkie osoby, przedmioty, miejsca, fakty, możliwości, uczucia, itd. kojarzone z daną jednostką (prototypowo będącą człowiekiem) na tyle blisko, aby istniało prawdopodobieństwo, że wszelkie zmiany ich dotyczące będą także dotyczyć

owej jednostki. Analogiczne terminy pojawiają się u innych autorów zajmujących się semantyką celownika; ang. *personal sphere* – wąsko rozumiane otoczenie osoby (Wierzbicka 1986); *sphere of competence / interest* – ‘sfera kompetencji i zainteresowań’ (Kuryłowicz 1949/1973); oraz u językoznawców o orientacji kognitywistycznej: *recipient’s dominion* ‘dziedzina odbiorcy’ (Langacker 1987); *personal sphere* – sfera osobista, z wycinkiem w postaci *sphere of influence* ‘sfery wpływów’ (Dąbrowska 1997); *sphere of control* – w znaczeniu ‘sfera wpływów’ (Rudzka-Ostyn 2000: 261).

Jak można wnioskować na podstawie przytoczonych przykładów, sfera osobista dziecięcego odbiorcy nie jest jakimś jednoznacznie określonym zbiorem przedmiotów i osób: to, czy dana osoba lub przedmiot zostaną do niej włączone, będzie zależało od tego, czy mówiący uzna, że ewentualnego odbiorcę dotkną konsekwencje czynności lub stanu opisywanego w zdaniu oraz tego, czy rozmówca jest w stanie się domyślić, w jaki sposób może do tego dojść.

Ponieważ komunikowanie się dzieci za pomocą języka jest czynnością twórczą, a mówiący mogą wyobrazić sobie bardzo wiele możliwych powiązań między odbiorcą czynności a przedmiotami w otoczeniu, sfery osobistej odbiorcy nie da się z góry jednoznacznie zdefiniować i opisać. Jednak częścią naszej wiedzy językowej są pewne strategie interpretacyjne odpowiadające typowym użyciom celownika, które odzwierciedlają pewne powszechne przekonania i to, że każdego obchodzi, co się dzieje z jego bliskimi krewnymi, z przedmiotami do niego należącymi czy też z przedmiotami, których pragnie użyć (Polański, Bujak-Lechowicz 2010: 295–304).

W sytuacji gdy mówiący i adresat są sobie bardzo bliscy, a wyższy status mówiącego (nauczyciela, prowadzącej rozmowy w radiu) jest oczywisty, przydatna i możliwa wydaje się „empatyczna” interpretacja dziecięcych wypowiedzi z celownikiem konwencjonalnym (*mi, mu, sobie*). Użycia celownikowe zaimków nie tylko podkreślają „stan emocjonalny” wypowiedzi, ale również modyfikują moc illokucyjną dziecięcych wypowiedzi w kierunku zwiększonej swobody i kreatywności, niezobowiązującego działania (mimo zakazów i nakazów dorosłych użytkowników języka).

Bibliografia

- Awdziejew A., 2004, *Gramatyka interakcji werbalnej*, Kraków.
- Borzęcka A., 2009, *Narrative Context of Television Sports Commentary*, „Studies in Physical Culture and Tourism”, t. 16, nr 1, s. 79–89.
- Chafe W.L., 1971, *Meaning and the Structure of Language*, Chicago.
- Dąbrowska E., 1989, *O tzw. datiwie konwencjonalnym, czyli o znaczeniu form pozbawionych znaczenia*, „Poradnik Językowy”, z. 7–8, s. 643–651.
- Dąbrowska E., 1997, *Cognitive Semantics and the Polish dative*, Berlin – New York.
- Gazdar G., 1979, *Pragmatics, Implicature, Presupposition and Logical Form*, New York.
- Kuryłowicz J., 1949/1973, *Les problèmes du classement des cas*, [w:] *idem, Esquisses linguistiques*, s. 131–150, München.
- Langacker R.W., 1987, *Transitivity, Case and Grammatical Relations. A Cognitive Grammar Prospectus*, Duisburg.

- Langacker R.W., 1995, *Wykłady z gramatyki kognitywnej. Kazimierz nad Wisłą, grudzień 1993*, red. H. Kardela, Lublin.
- Leech G., 1969, *Towards a Semantic Description of English*, London.
- Ligara B., 1997, *Polskie czasowniki modalne i ich francuskie ekwiwalenty tłumaczeniowe*, Kraków.
- Misz H., 1967, *Opis grup syntaktycznych dzisiejszej polszczyzny pisanej*, Bydgoszcz.
- Nowakowska M., 1979, *Teoria działania*, wyd. 2. rozszerzone, Warszawa.
- Orzechowska A., 1979, *Predykatywy i ich miejsce w systemie fleksji werbalnej*, „Polonica”, t. 5, s. 73–107.
- Ożdżyński J., 1999, *Modalność i wartościowanie w dyskursie edukacyjnym*, [w:] *Wartościowanie w dyskursie edukacyjnym*, red. J. Ożdżyński, S. Śniatkowski, Kraków.
- Ożdżyński J., 2009, *Professionalisms, Sublanguages and Registers of Sports Utterances*, „Studies in Physical Culture and Tourism”, t. 16, nr 2, s. 47–56.
- Ożdżyński J. (red.), 1995, *Językowy obraz świata dzieci i młodzieży*, Kraków.
- Ożdżyński J., Maliszewska T., 2008, *Nauczycielskie i uczniowskie trzeba (to zrobić) na lekcjach języka polskiego (w szkole podstawowej i w gimnazjum)*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica”, t. 4, s. 392–405.
- Polański E., Bujak-Lechowicz J., 2010, *Dziecko wobec tekstów kultury a świat wartości – ujęcie kognitywne*, [w:] *Dziecko – język – tekst*, red. B. Niesporek-Samburska, M. Wójcik-Dudek, Katowice, s. 295–304.
- Rittel T., 1985, *Kategoria osoby w polskim zdaniu*, Warszawa.
- Rittel T., 1993, *Podstawy lingwistyki edukacyjnej. Nabywanie i kształcenie języka*, Kraków.
- Rudzka-Ostyn B., 2000, *Z rozważań nad kategorią przypadku*, red. E. Tabakowska, Kraków.
- Wierzbicka A., 1973, *Akty mowy*, [w:] *Semiotyka i struktura tekstu*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław, s. 201–219.
- Wierzbicka A., 1986, *The Meaning of a Case. A Study of the Polish Dative*, [w:] *Case in Slavic*, red. R.D. Brecht, J.S. Levine, Columbus OH, s. 386–426.

Rozwiązanie skrótów

- Boryś SE – W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2006.
- DSS – A. Nagórko, M. Łaziński, H. Burkhardt, *Dystynktywny słownik synonimów*, Kraków 2004.
- EJP – *Encyklopedia języka polskiego*, red. E. Polański, Wrocław 1978.
- ISJP – *Inny słownik języka polskiego PWN*, red. M. Bańko, t. 1–2, Warszawa 2000.
- JH – J. Habuda (2010), „Dziecięce definiowanie pojęć (na podstawie audycji radiowej *Dzieci wiedzą lepiej*)”, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. Jana Ożdżyńskiego w Katedrze Logopedii i Lingwistyki Edukacyjnej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (wydruk komputerowy), Aneks, s. 92–118, Kraków 2010.
- K.S. – red. Katarzyna Stoparczyk – prowadząca program radiowy *Dzieci wiedzą lepiej* (Program Trzeci Polskiego Radia)

- RP – R. Polivka, „Objaśnianie znaczeń i definiowanie pojęć przez dzieci w wieku przedszkolnym (w audycji radiowej *Dzieci wiedzą lepiej*)”, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. Jana Ożdżyńskiego w Katedrze Logopedii i Lingwistyki Edukacyjnej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (wydruk komputerowy), s. 1–25, Kraków 2010.
- SWJP – *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, t. 1–2, Warszawa 2001.

What You May and What You Musn't— in Pre-School Aged Childrens' Statements

Abstract

From the point of view of the acting theory, duty statements *I may/ I musn't do it* are normative functors of motivation.

Because communications among children is a creative process, you can't interchangeably define and describe personal sphere of receiver. In the situation when the spoken person and the receiver are closed and higher status of the first is obvious (teacher, journalist in the radio station who holds the conversation), possible and helpful is textual interpretation of childrens' statements with conventional dating (*mi, mu, ci, sobie*).

Dative using of pronouns not only emphasize "emotional statement" of the receiver, but also modify illocutional force of the statement to more easiness and creativity, non-committal, spontaneous acting, in spite of bans of adult users of language.